



ZNĘCANIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI I NIELEGALNY HANDEL GATUNKAMI CHRONIONYMI PRZEZ WŁAŚCICIELA SIECI SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH

W 2020 r. miała miejsce interwencja Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Krynicy-Zdroju w jednym ze sklepów zoologicznych na terenie Nowego Sącza. W czasie czynności inspektora OTOZ ujawniono na terenie sklepu zwierzęta martwe, okaleczone, chore, niedożywione, przebywające w nieodpowiednich warunkach, a także gatunki chronione bez wymaganej dokumentacji i zezwoleń. Sprawa właściciela sieci sklepów zoologicznych z powiatów limanowskiego i nowosądeckiego była przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu.

USTALENIA FAKTYCZNE SĄDU:

Od dłuższego czasu wśród obrońców praw zwierząt krążyła informacja o tym, że **w sklepie zoologicznym na terenie Nowego Sącza dochodzi do okrutnych praktyk**. Sądowska policja potwierdziła, że do interwencji w sklepie zoologicznym w Nowym Sączu doszło 7 sierpnia 2020 r. Ze zgłoszenia wynikało, że w sklepie znaleziono martwe zwierzę (małpę) oraz najprawdopodobniej gatunki zwierząt objęte konwencją CITES. Na miejscu, prócz policyjnej grupy dochodzeniowo-śledczej, pracowali przedstawiciele TOZ, lekarz powiatowej inspekcji weterynaryjnej oraz lekarz weterynarii. **W dniu interwencji martwa małpa leżała w klatce, druga była w stanie agonalnym, w koszu na śmieci znaleziono martwe papugi, a w lodówce zdechłego węża. W sklepie znajdowała się także duża ilość martwych chomików i rybek. Jak ustalono, zwierzęta przebywały w niewłaściwych warunkach bytowych – w brudnych klatkach, w stanie rażącego zaniedbania, bez dostępu do czystej wody, a część z nich znajdowała się w stanie nieleczonej choroby.** Działania interwencyjno-kontrolne zostały przeprowadzone także w innych sklepach należących do tego samego właściciela, gdzie ujawniono podobne zaniedbania.

Inspektor dokonująca czynności, występująca w komentowanej sprawie jako świadek zeznała, że 7 sierpnia 2020 r. otrzymała anonimowy telefon. Rozmówca powiadomił ją o możliwości znęcania się nad zwierzętami w sklepie zoologiczno-jeździeckim. Świadek powiadomiła o możliwym zdarzeniu Powiatowego Inspektora Weterynarii w Nowym Sączu. Następnie udała się na miejsce. Udawała klientkę i zauważyła zwierzęta przechowywane w nieodpowiednich warunkach. Zaobserwowała

także zwierzęta podlegające ochronie gatunkowej w ramach konwencji CITES. Ponadto zaobserwowała nieruszającą się małpkę. Pracownica sklepu, zapytana czemu zwierzę się nie porusza, odpowiedziała że śpi. W budce miała być druga małpka. Kiedy świadek zapytała wprost, czy zwierzę żyje, pracownica poleciła jej opuścić pomieszczenie. Wówczas inspektor wylegitymowała się i przekazała, że zwierzęta są przechowywane w warunkach, które mogą nosić znamiona znęcania. Następnie wezwała Policję. Świadek zaobserwowała, że zwierzęta nie miały odpowiedniego dostępu do wody, gady nie miały odpowiednich lamp i wilgotności, ptaki miały braki upierzenia itp. Funkcjonariusze ujawnili martwe zwierzęta (w tym małpkę) oraz zwierzęta, które nosiły oznaki choroby. Istniało prawdopodobieństwo, że **sklep nie został prawidłowo zarejestrowany i nie jest w związku z tym objęty nadzorem**. Lekarz zabezpieczył zwłoki zwierząt do badań. Pracownica sklepu wskazała interweniującym osobom miejsce gdzie wyrzuca zwłoki martwych zwierząt. Znalaziono tam 17 gryzoni i 4 ptaki. W trakcie interwencji jeden z chomików zagryzł białą myszkę. Lekarz ujawnił problemy zdrowotne u niektórych zwierząt. Część zwierząt objęta Konwencją nie posiadała stosownej dokumentacji. Na terenie sklepu w Limanowej również dochodziło do nieprawidłowości, zwierzęta były chore, ptaki nie miały upierzenia, ściany były brudne od fekaliiów itp.

Jedna z pracownic sklepu zeznała, że od końca sierpnia 2019 r. zaczęła pracę w sklepie zoologicznym. Po kilku tygodniach szef przeniósł ją do innego sklepu. Świadek dbała o czystość i opiekowała się zwierzętami, chociaż formalnie do jej obowiązków należała sprzedaż zwierząt. Początkowo w pierwszym sklepie nie było zwierząt. To zaczęło się jednak zmieniać. Przywożono coraz więcej zwierząt. Spora część zwierząt była chora. Świadek nie wie skąd jej szef pozyskiwał te zwierzęta. Część zwierząt padała, najprawdopodobniej z powodu chorób. **W pewnym momencie było dużo chomików, które regularnie się zagryzały.** Świadek informowała przełożonego o potrzebach związanych z hodowlą zwierząt. Świadek dokładała starań dbając o zwierzęta. Dbła także o padnięte małpy. Nie wie czemu zdechły. Raz zaobserwowała sytuację, kiedy małpka spadła na dół klatki i zaczęła pisać. O zajściu tym poinformowano szefa. **Ten jednak nie interesował się zwierzętami i ich losem, ograniczał nawet budżet na zakup jedzenia.** O podobnym zdarzeniu opowiadała jej też inna pracownica. 7 sierpnia 2020 r. kiedy świadek weszła do sklepu okazało się, że małpki nie wyszły z domku. Pracownica przestraszyła się i zadzwoniła do ojca. Ten poradził jej, aby zadzwoniła do szefa. Świadek napisała też do znajomego, że małpki nie żyją. Do sklepu weszła kobieta, która obserwowała sklep. Później wylegitymowała się jako pracownik inspektoratu zwierzęcego.

UZASADNIENIE PRAWNE SĄDU:

Właściciel sklepów zoologicznych został oskarżony o to, że w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2019 r. do dnia 23 listopada 2020 r. w Nowym Sączu oraz w Limanowej, prowadząc sklepy zoologiczno-jeździeckie, **znęcał się nad oferowanymi do sprzedaży zwierzętami**, tj.: myszami,

szczurami, małpkami gatunku marmozeta białoucha, legwanami, wężem zbożowym, jaszczurkami gatunku agama brodata, wężami gatunku pyton tygrysi, papugami gatunku ara ara, małpkami gatunku kapucynka czubata, sumem wędrownym, królikiem, kanarkiem, ptakiem żeberka, chomikami, świnkami morskimi, papużkami falistymi oraz rybkami akwariowymi, w ten sposób, że **utrzymywał je w stanie rażącego zaniedbania, bez podejmowania odpowiednich zabiegów pielęgnacyjnych i czynności leczniczych, w stanie nieleczzonej choroby**, tj.: królika maści brązowej z otwartą raną okolicy szczęki, szczury domowe widocznymi zmianami skóry, ptaki z ubytkami upierzenia, królika maści biało-ciemnej ze złamaną kością podudzia prawego, pytona tygrysięgo z urazem ciała w 1/2 jego długości, a nadto w niewłaściwych warunkach bytowania, niezgodnych z potrzebami dla danego gatunku, rasy, wieku, płci - tj. **o przestępstwo z art. 35 ust. 1a Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.**

Ponadto właściciel sieci sklepów zoologicznych oskarżony został o to, że w okresie bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2019 r. do dnia 23 listopada 2020 r. w Nowym Sączu oraz w Limanowej, prowadząc sklepy zoologiczno-jeździeckie **oferował zbycie**, a 2 sztuki papug z gatunku rozella królewska (*P. elegans*), 2 sztuki papug: z gatunku ara ararauna (*A. ararauna*), 6 sztuk węży z gatunku pyton tygrysi (*P. molurus molurus*), 1 sztuka węża z gatunku pyton siatkowy (*P. reticulatus* lub *M. reticulatus*) - 2 sztuki węży z gatunku boa dusiciel (*Boa constrictor*), 1 sztuka jaszczurki z gatunku legwan zielony (*Iguana iguana*), 1 sztuka małpki z gatunku kapucynka czubata (*S. apella*), **bez wymaganych dokumentów**, naruszając przepisy prawa Unii Europejskiej, dotyczące ochrony gatunków dziko żyjących zwierząt w zakresie regulacji obrotu nimi - **tj. o przestępstwo z art. 128 pkt 2 lit. d Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.**

ORZECZENIE CO DO WINY I KARY:

Oskarżonego uznano za winnego popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt i za to przestępstwo wymierza oskarżonemu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności**. Na podstawie art. 35 ust. 4 ustawy o ochronie zwierząt orzekł wobec oskarżonego **zakaz prowadzenia działalności związanej z nadzorowaniem, prowadzeniem sklepów zoologicznych na okres 10 (dziesięciu) lat**. Na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy o ochronie zwierząt orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci **zakazu posiadania wszelkich zwierząt na okres 5 (pięciu) lat**. Na podstawie 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt orzeka wobec oskarżonego **przepadek zwierząt przekazanych do dyspozycji sądu wraz z aktem oskarżenia**. Na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt **orzekł wobec oskarżonego nawiązkę** na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w kwocie 10 000 (dziesięciu tysięcy) złotych.

Oskarżonego uznano także za winnego czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia z doprecyzowaniem iż **oskarżony owe zwierzęta wystawiał także publicznie dla celów zarobkowych** tj. czynu stanowiącego występki z art. 128 pkt 2 lit. d ustawy o ochronie przyrody i

za to przestępstwo na podstawie art. 128 ustawy o ochronie przyrody przy zastosowaniu art. 37a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu **250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny**, określając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 25 (dwudziestu pięciu) złotych. Na podstawie art. 43b k.k. orzekł wobec oskarżonego **środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie jego odpisu na tablicy ogłoszeń** Urzędu Miasta Nowym Sączu oraz Urzędu Miasta Limanowa przez okres miesiąca. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami kwotę 1680 (tysiąca sześciuset osiemdziesięciu) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w toku procesu. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę dziesięciu tysięcy złotych tytułem częściowych kosztów sądowych, zwalniając oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

Od wyroku sądu pierwszej instancji została wniesiona apelacja. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 02.06.2023 r., sygn. akt II K 3/22

Opracował: adw. dr Józef Doellinger